



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Korzystajcie z okazji

Dzisiaj 30 i jutro 31 lipca urzęd można na ekranie kina „Nowego” przepiękny film polski p.t. „Miłość przez ogień i krew”

budżetowym min. reform rolnych, sprawozdanie złożył sen. Zubowicz (Wyzwolenie), który skrytykował niekłe wyzniki na polu komasacji i likwidacji serwitutów. W dyskusji zabierali głos senatorowie: Cieniński (Ch. N.), ks. Maciejewicz (bezpartyjny), Markowicz (Ukrainiec), poczem dyskusję uznano za wyczerpaną. Przy preliminarzu min. rolnictwa obszerne sprawozdanie złożył senator Stecki (bezpartyjny). W dyskusji zabierali głos Sułdyński (Ch. N.), Sredniawski, Puławski (ZLN.), Karnicka (Wyzwolenie), Markowicz (Ukrainiec), który zaryzykował twierdzenie, że rząd tak postępuje na kręścach, jakby te kresy zawojował, które tak, czy owak przyjdzie zwoleńcy w tym gospodarzom. Marszałek przywołał senatora do porządku.

Po przyjęciu ustawy skarbowej w brzmieniu uchwalonej przez Sejm, marszałek życzeniem wesołych wakacji, zamknął posiedzenie.

TELEGRAMY

Delegacja niemiecka

Berlin. Jak donoszą dzienniki, rząd niemiecki ukończył przygotowania w związku z wysłaniem delegatów do Londynu. Delegacja niemiecka składać się będzie prawdopodobnie z 15 tu członków, do czego dochodzi grono współpracowników i służba. Wyjazd do Londynu nastąpi prawdopodobnie w środę przed południem.

Niemcy w przededniu zamachu komunistycznego

Berlin. Dzienniki ogłaszają treść tajnej instrukcji komunistycznej na dzień 4 sierpnia. W Monachium miało dojść do zamachu komunistycznego. Według instrukcji sygnałem rozruchów miało być zamordowanie wybitnej osobistości politycznej w Berlinie. W Hamburgu w 4 punktach mają się odbyć zebrania celem zrewoltowania dzielnic robotniczej. Następnie teren walki ma być przeniesiony do dzielnic burżuazyjnych. Walka z policją ma być prowadzona na zasadach wojskowych, jako ofensywa. Instrukcja zaleca przeprowadzenie jaknajwiększej ilości rewizji w domach burżuazji w poszukiwaniu ukrytej broni. Nieprzejasknie ruchu robotniczego mają być rozstrzelani, gdyż „spoczywając na cmentarzu nie stanowią niebezpieczeństwa dla proletariatu”.

Nowy premier Jugosłowiański.

Belgrad. — Król powierzył misję tworzenia nowego gabinetu przywódcy bloku opozycyjnego Davidowiczowi. Davidowiczowi udało się utworzyć gabinet tak szybko, iż już wczoraj wieczorem król podpisał dekrety nominacyjne nowych ministrów. Zaprzysiężenie nowych ministrów odbędzie się jutro przed południem.

Przec w żywiołom wywrotowym w umunij

Wiedeń. Prasa wiedeńska podaje duże wiadomości o walce władz rumuńskich z żywiołami przeciwpaństwowymi. „Die Stunde” donosi z Bukaresztu, że wczoraj dokonano w Galazu, Brailu i Kiszyniowie wielu aresztowań wśród związków zawodowych. W Kiszyniowie zasekwestrowano Dom Robotniczy i zarejestrowano majątek związków zawodowych. W Siedmiogrodzie zmilitaryzowano szereg przedsiębiorstw objętych strajkiem. Władze zamierzają wydalic z granic Rumunii 1500 osób, szerczących nie pokojem.

Francja i Rosja sowietow

Paryż. „Information” donosi, że z polecenia Herriota utworzyła się pod przewodnictwem P. Seydour komisja rzeczoznawców dla przestudowania możliwości podjęcia przez Francję stosunków dyplomatycznych i handlowych z Rosją.

Umowa sowiecko włoska

Paryż. Nadeszła tu wiadomość z Moskwy, iż umowa wojskowa sowiecko-włoska, skierowana przeciwko Turcji, została już podpisana. Wtedy mają wyścic przeciwko Turcji wraz z zamachem z jej strony na terytorja zakaukaskie.

O pomoc Anglii dla Gdańska

Gdańsk. W związku z przesileniem gospodarczym w Gdańsku, „Danziger Rundschau” zwraca uwagę na konieczność zastosowania środków zaradczych celem zagadnienia przesilenia, stwierdza, że dla Gdańska podobnie jak i dla Niemiec sanacja możliwa jest jedynie przy intensywnej pomocy Anglii.

Potworna zbrodnia przez litow w Szwajcarii.

Ojciec zabija troje dzieci, lecz sam natychmiast popełnia samobójstwo

Jak szwajcarska agencja telegraficzna komunikuje, w dniu 25 b. m. w Oberschnachen pod Odeburgiem w Szwajcarii miał miejsce fakt, który miejscowa prasa kwalifikuje jako jeden z ohydniejszych przejawow psychozy obywatelskiej; przenikającej w zastraszający sposób do wszystkich społeczeństw.

Urodzony w roku 1876 robotnik fabryczny Krystjan Ruch, zamieszkały w Oberschnachen, kilkana wystrzałami z browniga zastrzelił troje swoich dzieci, o nieważ były umysłowo niedorozwinięte i

wskutek tego, według zapytowania ojca, którego opinia szwajcarska jednogłośnie uznaje za zwrotnego, życie ich byłoby tylko bezużytecznym cierpieniem. Bezpośrednio po dokonaniu morderstwa, Ruch wystrzałem z rewolwera w usta sam także pozabawił się życia. Dzieci były w wieku siedmiu, ośmiu i dwunastu lat. Dzieci nie zakończyły życia bezpośrednio po strzałach ojca, lecz męczyły się jeszcze przez kilka godzin w szpitalu.

Zjazd 2,000 dziennikarzy

Książę Walji zwołuje do Londynu konferencję dziennikarzy, na którą przybywa 2,000 dziennikarzy z Ameryki. Udadzą się oni też do Paryża, gdzie będą przyjęci przez prezydenta Doumergue’a.

Klub prasy paryskiej urzędza przyjęcie na cześć gości z oceanu.

Bankructwo synowca ostatniego cara.

Londyn. — Sady angielskie orzekły bankructwo synowca b. cara rosyjskiego wielkiego księcia Andrzeja, który przed kilku laty kupił w Londynie gmach, w którym urządził dom gry. Przedsiębiorstwo to ogłosiło obecnie swoją niewypłaćalność. Angielskie władze sądowe miałow zarządzać masy upadłości. Ks. Andrzej jest najmłodszym synem wielkiego księcia Włodzimierza.

Śnieżyca w Alpach

Berlin. W południowej Bawarii, Wirtembergii i Badenii nastąpił nagły spadek temperatury. W Alpach, według do nieszien dzienników, panują wielkie śnieżyca, temperatura zaś spada poniżej zera. W Czarnym Lesie termometr wskazuje wszystkiego 5 stopni ciepła w południe.

Panuje obawa powodzi.

Katastr fa okrętowa

Tokjo. Otrzymano tu potwierdzoną wiadomość o zatonięciu parowca japońskiego „Tajraju Maru”, przyczem znalazło śmierć 138 podróżnych oraz 54 osoby z załogi.

Posel Thugut w Berlinie

Berlin. W Berlinie bawi od kilku dni posel Thugutt. W czasie swego krótkiego pobytu zetknie się prawdopodobnie z kilkoma parlamentarzystami niemieckimi.

„Vorwärts” ogłasza list otwarty posła Thugutta, zamieszczony w „Wyzwoleniu” i stwierdza, że tylko polityk cieszący się ogólnym posłuchem i poważaniem mógł być odważny się na publikowanie listu, pełnego tak gorzkich spraw.

Próby zamachow komunistycznych na polskie władze centralne

Warszawa. Dzienniki poranne przynoszą wiadomości o znacznym wzmożeniu komunistycznych zamachow na polskie władze centralne w stolicy oraz na waż

niejsze objekty i koszary wojskowe. Na terenie Warszawy pracuje zorganizowana doskonale komunistyczna banda szpiegowska, która ma na celu wykradanie sekretnych papierow wojskowych.

Jak wiadomo, od 27 lipca do 3 sierpnia b. r. komuniści organizują tydzień „wojna wojnie”. Zdaje się, że w związku z tym tygodniem wczoraj o godz. 1 po północy jakies podejrzané indywiduala, udając pijanych, usiłowaly dostać się do zabudowań i dywizjonu samochodowego przy ul. Smolnej. Straty oficera dyżurnego przepędzily jednak zyciow.

Prześladowanie Polakow w szkołach kowieńskich

Kowno. „Dzień Kowieński” zwraca uwagę na dwa ostatnie okólniki ministra oświaty. Jeden z tych okólnikow skreśla zupełnie z programow szkolnych historię i literaturę Polski, drugi domaga się, aby kandydaci do gimnazjow polskich poddawani byli egzaminowi ze znajomości języka litewskiego. Warunek ten spowoduje, że 90 proc. wstepujacych do gimnazjum będzie musialo zrzec się nauki poniewaz znajomość języka litewskiego, który dotąd był językiem wyłącznie ludu, jest bardzo mało rozpowszechniona nawet wśród działaczow politycznych litewskich. Na miejsce literatury i historii Polski Ministerjum Oświaty projektuje wprowadzić 5 godzin tygodniowo języka litewskiego.

Likwidacja strajku rolnego na Pomorzu

Na Pomorzu strajk rolny został zupełnie zlikwidowany. Robotnicy przystąpili do pracy pod warunkiem, że Związki zawodowe na drodze legalnej uzyskają dla nich lepsze wynagrodzenie.

Straszny wypadek samochodowy

Warszawa. Wczoraj o godz. 5 zrana wyjechali z Warszawy samochodem do Kazimierza nad Wisłą: p. Stanisław Ostrowski, znany artysta-rzeźbiarz, jego żona p. Bronisława Ostrowska, cętniona w szerokiej kołach poetka, w towarzystwie p. Wojciecha Stpiczyńskiego, red. „Głosu Prawdy”, oraz p. Mariurycego Bernsteina, adwokata z Warszawy; właściciela samochodu. Wóz marki „Delage” 60 HP. prowadził p. mec. Bernstein, obok którego siedział

Cement, papę, smołę, Karbolineum, gips, trzcinę

najtaniej sprzedaje D. BERKOWICZ CZĘSTOCHOWA KOŚCIUSZKI 45.

65) MACIEJ WIERZBIŃSKI.

HONOR POWIEŚĆ.

Znosiło to, unicestwiałoby satysfakcję męzowską, przemieniało to w bezsensowną strzelaninę. Zaprawdę mądry obyczaj średnio-wieczny dawno byłby ustąpił miejsca innemu, zapadł w czeluście przeszłości — myślała hrabina — ale głupota ma długie życie, jest nieśmiertelną. Pojedynek, odbijający tak cudownie od tła tej prozaicznej, komercyjnej epoki, robił już wrazenie wręcz idiotycznego, nawet niesmacznego wybruku. Nie wiedząc, co knował hr. Kornel ani co działo się z Leonem, hrabina zapętała pana Janusza przez telefon: — Czy jest co nowego? — Nadszedł dziś list od... pana Włodzimierza usprawiedliwiający zwłokę. Przyjaciel jego przebywa gdzieś zagranicą i wskutek tego nie było można poinformować go o niczem ani zaważać go do domu. — ...Nie zobaczymy pana tutaj wcale? — Niepodobno... Zresztą obiecałem się dzisiaj do Łabędzkiego, z którym pragnę pomówić w tej sprawie. — Szkoła... — wstąpiła hrabina i odłożyła słuchawkę w zamyśleniu. I podniósł się w niej silne postanowienie przeciwdziałania „pojedynków”. Doprawdy jej Janusz był zanadto war-

tościowym, aby służyć komukolwiek za cel do pistoletu. Potem przypomniała sobie, że u p. Łabędzkiego uczyła się gospodarstwa jakas ładna panna, o której Stefa Włodzimirska opowiadała jej bardzo wiele. Tak wiele nawet, że z tego wnosić było można, iż obecność tej panny w najbliższym sąsiedztwie Olszy nieciła w niej pewien niepokój. Hrabina nie wiedziała, że p. Łabędzki, przyjaciel Janusza, pragnął wyśwatać z nim swoją pupilkę i tak manewrował, że Zbikowski spotkał się z panną Nieżycką na balu poznańskim. A wkładał on literalnie w każde swe przedsięwzięcie ogromny zasób energii i, gdy mu się coś nie udało, poczytywał to za ujmę dla siebie. P. Łabędzki miłowal nadewszystko sukces, upajał się nim jak haszysystem, rozkwitał w jego blasku. Jakoż wspiął się na poważne stanowisko w społeczeństwie. Ze średniozamożnego obywatela ziemskiego wyrósł na milionera, zasłynął jako wzorowy rolnik i finansista i został wiceprezsem towarzystwa rolniczego. Aby swój wąpławy klejnot rodzinny otoczyć świetnością, ożenił się z hrabianką. W związku tym nie zasnął szczęścia, gdyż żona jego pół życia trawiła w lecznicach i zdrojowiskach a syn nosił cechy zwyrodnienia. Jednakże ambicja, zadając mu ranę, goła je, nowe przed nim otwierając zadania życiowe. Chłodny i nieprzystępny przez żywił pewną sympatję dla p. Zbikowskie-

go, gdyż ujmował go on swą powierchownością, kulturą umysłu a zwłaszcza imponował mu powodzeniem towarzyskiem. Nie pojmował wszakże, że Janusz mógł czuć się szczęśliwym na swym niewielkim majątku, że nie zadrościł nikomu niczego, a zgola za grzech czy też pewną aberrację poczytywał mu to, że nie gonił za milionowym posagiem, że ociągając się nawet z posubieniem wchodzącej mu w ręce panny Stefy Włodzimirskiej. Dla takiego „dziwaka” dostatecznie dobrą partja mogła być panna Nieżycka. Panna Maria wychodziła niejako za sierotę, gdyż w domu jej ojca, powtórniki i niestosownie ożenionego, stonunki takie się wytworzyły, że już w szesnastym roku panna Nieżycka sama kierowała swemi krokami. A ze gospodarstwa miała wrodzony pociąg i pragnęła nabyć szmat ziemi za kapitał swój po matce, więc po kilkoletnich studiach na szerokim świecie zabrała się do praktyki gospodarczej w majątku słynnego agronoma. Niekiedy przypominała sobie o niej ciotka jej i ona to natchnęła pana Łabędzkiego, by znalazł pannę Marię męża. Ma jejna i wysoko postawiona osoba potrafiła przemówić do jego ambicji tak, iż podjął się roli swata z całym swym zapalem i pewnego razu mówił pannie Marij: — Wstydem i hańbą byłoby, gdyby tak pod każdym względem uposażona panna nie miała powalić do nóg swych takiego romansowego kawale-

ra jak Zbikowski. Niezależnie nawet od tego, czy pani zechciałaby wyjść za niego czy nie, zdaje mi się, że na pani miejscu zbałamucilibym go sobie. Od czego młodość pani i uroda? Ziarno padło na grunt odpowiedni. Panna Maria, która zapatryła się w swego mentora i jego myślała głową, uznała sama, że uroda powinna przynieść pewien zysk, procentować się jak dobrze umieszczony kapitał. Modelując się wewnętrznje na wzór p. Łabędzkiego, pozowała na chłodną pozytywistkę i powstawała przeciw romantyczności, co wodziła ludzi na manowce, wykołajała ich a nie liłowala z fizjognomią nowoczesnej kobiety. Natomiast na czoło zalet stawała ambicja, bez której kobieta nie mogła „zrobić kariery”, wyjść dobrze za mąż ani wywalczyć sobie stanowiska równego mężczyźnie. Pan Janusz, otoczony aureolą powodzenia u kobiet, posiadał nie mało uroku w jej oczach i na balu poznańskim panna Maria wyróżniała go, zarzucała na niego wędkę, gotowa wyjść za niego, o ile nie znajdzie się lepsza partja. On zaś niósł jej niezmienną uprzejmość. W objęciu jego przebiegła życiowość, jaką opłatał wszystkich rodaków i owa szczypta zalotności, która wywoływała żeń ładną buzia, lecz wszystko to niebawem poczynalo irytować pannę Marię, gdyż rozumiała, że było to stokroć bliższym obojętności aniżeli miłości. (D. c. n.)

szofer samochodowi. Droga była daleka. Automobil pedził z szybkością 80 kil. na godzinę. Na 3-im kilometrze przed Garwolinem wskutek silnego wiatru, powstała tak gęsta kurzawa na szosie, że kierowca stracił możność orjentowania się. P. Bernstein, jakby przeczuwając niebezpieczeństwo, chciał wstrzymać maszynę; wskutek gwałtownego zahamowania, samochód skręcił i wpadł na stos kamieni przydrożnych. Pod siłą uderzenia automobil przewrócił się, przysgniatając sobą pasażerów. Szofer zginął na miejscu. P. Bernstein oraz p. Ostrowski i red. Stpiczyński zostali ranni. Natomiast cudem ocalała p. Br. Ostrowska, którą siła uderzenia wyrzuciła na odległą 15 metr. od szosy, łake.

P. Ostrowska, która nie odniosła najmniejszego obrażenia, ochłonawszy z pierwszego wrażenia, pośpieszyła z pomocą w stronę, skąd dochodziły ją jęki rannych, współtowarzyszy podróży. Świadkowie wypadku zatrzymali ją słowami: „Niech pani tam nie chodzi. Oni już nie żyją!”

Przybyli wkrótce lekarze ze szpitala garwolińskiego stwierdzili śmierć szofera wskutek zmażdżenia czaszki. P. Bernstein uległ złamaniu prawego uda, nadwężeniu miednicy i ogólnym ciężkim obrażeniom. P. Ostrowski doznał złamania obojczyka oraz nadwężenia prawej i lewej łopatki. Red. Stpiczyński uległ ogólnym obrażeniom i ciężkiej kontuzji.

KRONIKA.

Rocznica 10-lecia „Czynu Brojnego”. W niedzielę, dnia 10 sierpnia r. b. obchodzona będzie w Częstochowie uroczystość rocznica 10-lecia „Czynu Brojnego”, wymarszu legionów z Krakowa pod wodzą marszałka Józefa Piłsudskiego.

Program obchodu przedstawia się następująco: o godz. 10-jej rano msza św. przed szczytem klasztoru Jasnogórskiego, na którą zaproszone zostaną wszystkie organizacje miejscowe; po nabożeństwie defilada „Strzelca” i połączonej organizacji na placu magistrackim; o godz. 2-jej po poł. wymarsz kompanii honorowej „Strzelca” na cmentarz na Kuliach, celem złożenia wieńca na pomniku poległych częstochowian; o godz. 4-jej po poł. odczyt w sali Straży Ogniowej, poczem na placu w barakach na Siradomiu odbędą się popisy wokalnno-muzyczne i zawody piłki nożnej.

Odjazd jugosłowian z Częstochowy

Ostatnie chwile pobytu wycieczki jugosłowian w Częstochowie nacechona nie były wyjątkową serdecznością. Po powrocie wycieczki z klasztoru Jasnogórskiego gęście podejmowani byli drugim śniadaniem, podczas którego przemówienie pożegnane wygłosił członek Komitetu przyjęcia inspektor Soborowski. W odpowiedzi jeden z uczestników wycieczki podniósł chwałę Matki Boskiej Częstochowskiej, potężne wrażenie, jakie wywarł na jugosłowianach klasztor Jasnogórski, wyraził zadowolenie, że danem im było wszystko to co urzecz na własne oczy, tudzież dziękując za tak serdeczne i gościnne przyjęcie, życzył kolejarzom polskim jak najpiękniejszych rezultatów pracy dla dobra Rzeczypospolitej Polskiej.

Przemówienie pożegnane w języku serbskim wygłosił również pom. maszynisty p. Kamieniodrodzki, panie zaś pożegnał przemówieniem p. Borg. Jugosłowianie przybiecali nawiązać korespondencję z kolejarzami częstochowskimi i jak najserdeczniej zapraszali do siebie w gościnę.

Odprawiona do pociągu i żegnana okrzykami na cześć Jugosławii wycieczka odjechała do Katowic punktualnie o godz. 2-jej m. 5 po poł. Po drodze na wszystkich stacjach kolejowych udekorowanych zielenią i chorągiewkami, zgotowano jugosłowianom owoacyjne powitania, w Katowicach zaś przyjęto wycieczkę mader uroczystość.

Posiedzenie Rady miejskiej. Wobec tego, że posiedzenie Rady miejskiej w dn. 28 b. m. nie doszło do skutku z braku quorum, takowe z tym samym porządkiem dziennym odbędzie się w drugim terminie, t. j. w czwartek, dnia 31 b. m. o godz. 7-jej i pół wiecz. i będzie prawomocne bez względu na i-

Losy Loterii Państw. Kl. V

ANTONIEGO EGERA

w Częstochowie I Aleja 14.
Ciągnięcie przez cały sierpień.
CODRUGI LOS WYGRYWA!

- losz przybyłych na posiedzenie pp. członków Rady.
- Porządek dzienny zapowiadają:
- 1) Wniosek o upoważnienie Magistratu do wpłacenia do Pol. Banku Komunalnego na rachunek kapitału akcyjnego 1000 zł. w myśl uchwały Rady z dnia 17 lipca r. b.
 - 2) Zwiększenie taboru miejskiego.
 - 3) Kredyt na remont gruntowy „Zawadówki”.
 - 4) Sprawa wyboru członków i ich zastępców do Parytetowej Kom. Doradczej przy P. U. P. Prący.
 - 5) Zastosowanie rozporządzenia Ministra Robót Publ. i Ministra Spr. Wewn. z dnia 26 Czerwca 1924 r. regulującego używanie i ochronę dróg — do miasta (Dz. Ust. Nr. 51 poz. 611 z 1924 r.)
 - 6) Statut obowiązujący o ujednostajnieniu i uporządkowaniu chodników w mieście.
 - 7) Wnioski w sprawie bezrobotnych.

— Ze spółdzielni pracowniczych państwowych i komunalnych. Walne Zgromadzenie członków Spółdzielni pracowniczych państwowych i komunalnych z powodu nieprzybycia prelegenta p. Luniewskiego, dyrektora Związku Rewizyjnego, nie doszło do skutku. O nowym terminie zebrania nastąpią od dziełne zawiadomienia.

W sprawie żądań dozorców domowych

W związku z informacjami prezesa Stow. Właścicieli nieruchomości o żądaniach dozorców domowych, Związek chrześcijański zawodowy i Związek Zawodowy dozorców domowych nadesłały nam list treści następującej:

Pragnąc odpowiedzieć p. Dużyńskiemu, a jednocześnie dokładnie poinformować mieszkańców m. Częstochowy, podajemy co następuje:

Pan Dużyński prezes Stow. Właśc. Nieruch., chcąc osmieścić tego szarego i wynędzniałego dozorcę, wystąpił wśród społeczeństwa z tak energicznym, jednocześnie fałszywym artykułem w „Gońcu”, jakoby dozorca częstochowski miał żądać większej pensji, niż człowiek z wykształceniem „akademickim”; a więc isamo określenie w ten sposób jest niemożliwe. Pan Dużyński informując ludność miasta pisze:

Związek żąda dla dozorców w pierwszorzędnych ulicach miasta przy czterdziestu lokatorach po dwieście (200) złotych pensji miesięcz. a w domach nie skandalizowanych naroznych o 100 proc. więcej, zaś w domach mieszczących szkoły jeszcze dalsze 100 proc. Pisze dalej, że dozorca w takim wypadku miałby 600 zł. miesięcznie i rzeczywiste taktyby wypadało, jak przedstawi sam p. Dużyński. W rzeczywistości jednak dozorca ma jeszcze zdrowy rozum i pomimo, iż jest biedotą i najniższej kategorii robotnikiem, nie jest taki zachłanny jak p. Dużyński go przedstawia, bo żąda pensji nie akademickiej, lecz zwyczajnego „stróża”. I na ostatniej konferencji przedstawicieli Związku doz. dom. z przedstawicielami właśc. nieruchomości, Związki Dozorców postawiły minimalne żądania przy których i nadal stoją, a więc są takie jak niżej podajemy:

Dr. W. KAHL
Choroby kobiece i akuszerjone
przyjmuje
od godziny 3-jej do 5-jej po poł.
Dąbrowskiego 5 m. 4
II piętro.

większych domach żądamy pensji miesięcznej największej 90 złotych i stopniowo o ile domu są mniejsze o tyle pensja zmniejsza się, a najmniejszej pensji w małych domach żądamy 10 złotych miesięcznie, czyli że na ostatniej konferencji w żądaniach nie jest uwzględniona pensji większej nad 90 zł., więc z jaktęj racji p. Dużyński pisze, że żądamy 600 zł. mies.

Nie dziwnego, że p. Dużyński pisze mylnie, ponieważ na konferencji nie był nawet jednego razu i widocznie nie wie jakie są żądania dozorców domowych; lecz o ile zaś nie wie nie powinien podawać błędnych informacji do publicznej wiadomości.

Z poważaniem
(—) Pasik, (—) Czaplą.
— 5-ciu robotników pod gruzami szopy. — We wsi Ługi, gm. Panki, wskutek wadliwej budowy, runęła szopa drewniana, należąca do nadleśnictwa Panki, przysgniatając 5-ciu znajdujących się wewnątrz robotników, którzy jednak odnieśli tylko lekkie obrażenia ciała, wobec tego po udzieleniu im pomocy lekarskiej, pozostali na kuracji w domu.

Postrzelenie policjanta

Do szpitala Panny Marji dostarczono postrzelonego w lewą stopę policjanta, Teodora Turkowskiego, lat 44, zam. przy ul. Krakowskiej № 51. Z zeznań ranionego posterunkowego wynika, że został on postrzelony przez niewiadomego sprawcę w lesie pod Dębocem. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi Ekspozytura policji śledczej.

— Wypadek maszynisty kolejowego. W ub. wtorek około godziny 11-jej przed południem w pobliżu mostu kolejowego maszynista Stanisław Górak, lat 38, zam. przy ul. Jasnogórskiej, wypadł z parowozu tak nieszczęśliwie, iż doznał ciężkiego połamania głowy. W stanie groźnym przewieziono ohiarę wypadku do szpitala Panny Marji.

— Pożar we Wrzosowej. W fabryce cementu we Wrzosowej z niewyjaśnionej na razie przyczyny wybuchł pożar, przyczem spaliła się stodoła oraz znajdujące się w niej zboże i narzędzia rolnicze. — Straty wynoszą 2500 złotych.

Zagadkowa afera Tajemnicze zniknięcie 4-ech wagonów piroseliny

Warszawa. W czasie pobytu p. Prezesa Stanisława Wojciechowskiego w powiecie Wagrowskim w maju r. b. żołnierze z oddziału ochrony linii aresztowali na stacji Łochów 28-letniego Teodora Ossowskiego. Aresztowanie nastąpiło skutkiem tego, że w Ossowskim żołnierze poznali tego osobnika, który w dzień przejazdu przez stację Łochów pociągu p. Prezidenta, w pobliżu linii kolejowej rozpakowywał jakąś paczkę, a następnie jakiś przedmiot wdeptywał w ziemię, tuż obok toru.

Podczas rewizji w Ossowskiego znaleziono w kieszeni jego palta lont w krążku i pół metra długi, w kieszeniach zaś spodni znajdowało się 5 paczek piroseliny, wagi przeszło kilowej, w kamizelce zaś znaleziono trzy zapalniki o raz odręczny szkie Łochowa.

Teodor Ossowski, z zawodu petardzista, pracujący w Pomorskiej dystylarni drzewa w Czersku, przybył do Łochowa, dnia 22 maja, a więc w parę dni przed przybyciem na tę stację pociągu p. Prezidenta. Zamieszkał u leśniczego Kutnickiego. Obowiązuł meldowania się u władz nie wypełnił.

Równocześnie z Ossowskim zatrzymał go inżyniera d-ra A. Goldschmidta, b. oficera niemieckiego, obywatela miasta Gdańska, właściciela wymienionej dystylarni drzewa. Goldschmidt twierdził, że przybył wraz z Ossowskim do Łochowa celem wypróbowania wartości materiałów wybuchowych, służących do podważania pniaków.

Obu odstawiono do dyspozycji sędziego śledczego w Wagrowie. Tajemniczość całej sprawy powiększa jeszcze ta okoliczność, że firma „Górnośląska Fabryka materiałów wybuchowych Bradet” — wysłała w tymże mniej więcej czasie pod adresem im. Goldschmidta cztery wagony piroseliny, kierując transport do stacji Łochów. Tymczasem okazało się — że transport ten do tej miejscowości nie dotarł, że gdzieś w niewy-

3 Sierpnia 1924 r. w lesie przy stacji OSTROWACH odbędzie się

Wielka Zabawa

z tańcami, pocztą i różnymi niemiemi niespodziankami. Do tańca przegrzywają będą dwie wybrane orkiestry (74 p. p. z Lublińca)
FANTOWA LOTERIA. 400 kur, 100 krótkich, gęsi, owce, świnię, naczynia kuchenne i wyroby szklane.
Buft dobrze zaopatrzony ceny niskie.
Początek zabawy o godz. 12 w południe. Pociągi z Częstochowy o godz. 11.15 przed poł. 2.15 i 4.30 po poł. z powrotem 9 wiecz. Skład pociągów powiększony. Wejście do lasu w czasie zabawy 50 groszy, dzieci placą 25 groszy. Dochód przeznaczony na budowę nowego kościoła w Blachowni

jaśniony sposób po drodze zaginął. Na ślady jego natrafiła policja w administracji dóbr łochowskich, gdzie znaleziono tylko cztery skrzynie piroseliny, wagi około 100 kilo!

„Goniec Krakowski” zaopatrując ten artykuł w sensacyjny tytuł „Czy zamach na pociąg p. Prezidenta Rzeczypospolitej?”, dodaje takie uwagi:
„Z chwila zwolnienia aresztowanych cała sprawa przycichła — w sposób budzący obawy. Manipulacja Ossowskiego z materiałem wybuchowym w pobliżu toru w dzień przejazdu Prezidenta, jego zależność od Niemca, b. oficera — a przede wszystkim fakt zamówienia i zniknięcia tak olbrzymiej ilości materiału wybuchowego są to kwestie słusznie zupełnie wysoce niepokojące opinię publiczną, która o sprawie tej pamięta i jej wyświetlenia domagać się będzie bardzo stanowczo.

WYROK

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej
Obecni: Przewodniczący Sędzia Pokoju J. de Rozprza Faygel, Lawnicy: W. Grott, F. Fiszer.

Sąd Pokoju I Okr. w Częstochowie na publicznym posiedzeniu dnia 16 maja 1924 roku rozpoznawał sprawę Andrzeja Skórki i Jana Kowalskiego oskarżonych z art. 507 cz. z. K. K. t art. 18 § 23 ust. z dn. 27VII 20 r. i uznając winę oskarżonych za udowodnioną na zasadzie § 119 U. P. K. i art. 512 KK i art. 19, 23, 32 ust. z dn. 27VII 20 r. mierzają innemi

Postanowienie:
Andrzeja Skórki l. 56 s. Mateusza i Marijany oraz Jana Kowalskiego l. 36 s. Franciszka i Jadwigi za żądanie od Jakóba Jaska Nudelmanna zapłaty za lokal odczytanie nadmiernej skłacz na trzy miesiące wzięcia i tysiąc (1000) złotych grzywny, a w razie niemożności zapłacenia osadzić na trzy miesiące w areszcie i na uszczerbku stu dziesięciu (100) złotych opł. sądowych każdego z osobna.

Dnia 20 czerwca r. b. Sąd Okręgowy w Piotrkowie jako II instancji w Częstochowie rozpoznawał sprawę powyższą na skutek skarg apelacyjnych wnoszonych przez wyz. wym. orzekł: wyrok Sądu Pokoju I Okręgu w Częstochowie z dn. 16IV 24 r. zatwierdził i pobrac od Andrzeja Skórki i Jana Kowalskiego po 55 złotych opłat sądowych.

Na oryginałach właściwe podpisy.
Za zgodność: Sekretarz Sąd.

PO ZNIZCE CEN
NAJTANIEJ KUPIĆ MOŻNA
wełny, jedwabie i płótna
u I. RZAŚIŃSKIEGO
II-ga Aleja Nr. 29. Tel. 3-18.

Nawozy sztuczne
W SKŁADZIE NASION
Nowy Rynek 14
w podwórzu
WROCLAWSKA

W A Z N E
dla mieszkańców Częstochowy i Okolicy
Celem zyskania jaknajszerszej klienteli firma
Kornberg i Szumacher
w Częstochowie I Aleja Nr. 11 w podwórzu
sprzedaje wszelkie towary białatne
po znacznie niższych cenach
Prosimy się przekonać.

Teatr „ODEON”

ul. Panny Marji Nr. 27.

Program od wtorku 29 do piątku 1-go sierpnia r. b

Szczegóły w programach. Ostatni seans o 9 i pół wiecz.

Zakończenie najnowszej Sensacji Paryskiej!!! Potężnego romansu kryminalnego

„VINDICTA”

DZIŚ ZAKOŃCZENIE!!!

SERJA 2-ga i OSTATNIA!!!

DZIŚ ZAKOŃCZENIE!!!

Mściciel z za grobu...

Dramat sensacyjno kryminalny w 8-iu aktach z epilogiem według słynnej powieści „VINDICTA” PAWEŁA CARTOUX. W rolach głównych najwybitniejsze siły ekranowe paryskie: Prześliczna Ginetta Maddie. Piękna Lisa Jaux. Słynny Biscot. Michał Floresco. Charpentier i wielu innych.

Scenariusz i reżyserja słynnego LUDWIKA FEUILLADE'A.

Kino „NOWY”

od soboty 26 i dni następnych

— Dla młodzieży dozwolone. —

Największy polski film dziejowy! Monumentalne arcydzieło filmowe!

Miłość przez ogień i krew

wielkie, prowokatorzy, czerwoni komisarze i t. d.

Prześlizgnięty dramat życiowy w 6-ciu olbrzymich aktach na tle zwycięskich walk Polski z dziczą bolszewicką. Bohaterska obrona Warszawy, Krwawe walki „Cud nad Wisłą”, wielkopomocne zwycięstwo! Jako główne postacie wielkiego filmu wystąpił mąż nasz Józef Piłsudski, gen. Józef Haller, prezydent ministrów Witos, Krwawożrepięca Trocki i Lenin, tudzież: weterani 1863 roku, kapelani wojskowi, inwalidi, śmiałci, wojscy polskie, herdy bolszewickie. Piękny ten film patriotyczny wykonany został przez najwybitniejszych artystów warszawskich.

Przewodniki Elektryczne „Kabel”

f-my „Kabel”

Reprezentacja i Składy Biuro Techn. „PROMIEN” II Aleja Nr. 30 tel. 24.

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie.

Nocne dyżury lekarzy chorób akuszerjnych.

30-go Lipca r. b

Dr. Tomaszewski Panny Marji 62.

31-go Lipca r. b.

Dr. Grunwald Panny Marji Nr 20

Nocne dyżury lekarzy chorób wewnętrznych.

31-go Lipca r. b

Dr. Le Castella ul. Worszawska 77

31-go Lipca r. b.

Dr. Rousseau Szpital Wojskowy

DOKTÓR

Paweł Broniatowski powrócił

ul. Panny Marji II (Aleja) Nr. 21.

Choroby, weneryczne i skórne

Przyjmuje od godz. 9-12 i od 4-8 po poł. Pannie od godz. 12-1-1ej w południe.

LeKazr-Dentysta

Stanisław PARCZYNSKI

ul. Dąbrowskiego 11, I piętro

Przyjmuje od 10-1ej - 1-1ej i od 5-1ej - 7-1ej.

JÓZEF WIŚLICKI

lekarz weterynarji

Zawiadamia że zajmuje się cywilną praktyką.

Mieszka ul. Kordeckiego 23.

LeKazr-Dentysta

MICHAŁ GREJNIEC

ul. Panny Marji II (Aleja) Nr. 10

Telefon № 250.

Przyjmuje codziennie od 9-1 i od 3-7 wiecz. dla członków Kasy Chorych i Urzęd. Państw. specjalne ustępstwa.

LeKazr-dentysta

Z. Lubczyński

powrócił

i rozpoczął przyjęcia.

II ALEJA 42.

Fabryka papy dachowej

M. BEMA

w Częstochowie, Olsztyńska № 1 (Zawodzie w byłej kwasiarńi)

polica w najlepszym gatunku ję copach przystępnych: pape, smołę preparowaną Karbolineum etc.

Najstarsza wylwórnia parasoli i laszek

S. Grabiner

I Aleja Nr. 8. w podwórzu prawa oficyna.

Uskutecznia także przeróbki starych parasoli na modne lasony, oraz wszelkie reperacje.

CENY BARDZO PRZYSTĘPNE

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI

VII. WIEDEŃSKIE MIĘDZYNARODOWE TARGI

7. -- 14 września 1924 roku.

Korzystna okazja zakupu dla wszystkich branż.

BOGATY WYBÓR. — — — BEZKONKURENCYJNE CENY.

Wielki Sukces Wiosennych Targów Wiedeńskich 1924. 100,000 ZAKUPUJĄCYCH. WIELKIE ŚWIĘTO WIEDEŃSKIEJ MUZYKI i TEATRU

Informacji udzielają:

WIENER MESSE, WIEN VII.

jak również Honorowe Przedstawicielstwa i oficjalne Biura Informacji w Krakowie: Austriackie Biuro Paszportowe, Kanoniczna Nr. 16.

„ Izba Handlowo - Przemysłowa.

„ Tow. Akc. dla Międzynar.-Transportu, Schenker et Co., Pańska 9.

H. IMICH

II-ga Aleja Nr. 16

poleca po cenach znizonych

Farby, pokosty, cement, gips, oleje i smary

Uwaga! Kantor firmy przeniesiony został na pierwsze piętro z frontu. Uwaga!

WYROK

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej Obecni: Przewodniczący Sędzia Pokoju J. de Rozprza Faygel, Ławnicy: Rosiński, Ujma. Sąd Pokoju I-go Okręgu w Częstochowie na publicznem posiedzeniu dnia 4 lipca 1924 r. rozpoznawał sprawę Lipmana Klajmana oskarżonego z art. 19 ust. z dn. 2/VII 20 i uznając winę oskarżonego za udowodnioną na zasadzie § 119 U. P. K. i art. 19 i 32 ust. z dn. 31/VII 1920 r.

Postanawia:

Oskarżonego Lipmana Klajmana l. 45 s. Menria za pobrnięcie oczywiście nadmiernej ceny za parę ręk podkówek skazać na 100 (sto) złotych grzywny, w razie niemożności zapłacenia na jeden miesiąc aresztu i na uiszczenie dziesięciu (10) złotych opłat sądowych.

Na oryginalne właściwe podpisy.

Za zgodność: Sekretarz Sądu.

WYROK

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej Obecni: Przewodniczący Sędzia Pokoju J. de Rozprza Faygel, Ławnicy: Rosiński, Ujma. Sąd Pokoju I Okr. w Częstochowie na publicznem posiedzeniu dnia 4 lipca 1924 roku rozpoznawał sprawę Estery Białej oskarżonej z art. 19 ust. z dn. 2/VII 20 r. i uznając winę oskarżonej za udowodnioną na zasadzie § 119 U. P. K. i art. 19 i 32 ust. z dn. 2/VII 20 roku.

Postanawia:

Oskarżoną Ester Białą l. 22 c. Mordka za pobrnięcie oczywiście nadmiernej ceny za mydło skazać na 50 złotych grzywny lub w razie niemożności zapłacenia na 7 dni aresztu i uiszczenie 5 zł. opł. sądowych.

Na oryginalne właściwe podpisy.

Za zgodność: Sekretarz Sądu.

WYROK

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej Obecni: Przewodniczący Sędzia Pokoju J. de Rozprza Faygel, Ławnicy: W. Grott, Z. Częstochowski Sąd Pokoju I Okr. w Częstochowie na publicznem posiedzeniu dnia 4 lipca 1924 r. rozpoznawał sprawę Stefana Sitarza oskarżonego z art. 19 ust. z dn. 2/VII 192 r. i uznając winę oskarżonego za udowodnioną na zasadzie § 119 U. P. K. i art. 19 Ust. z dn. 2-VII 192 r. i 37 art. tejże Ust. między innymi

Postanawia:

Oskarżonego Stefana Sitarza l. 32 s. Antoniego za pobrnięcie oczywiście nadmiernej ceny za kawę i herbatę skazać na 250 złotych grzywny lub jeden miesiąc aresztu i uiszczenie 25 zł. op. sąd.

Na oryginalne właściwe podpisy

Za zgodność: Sekretarz Sądu.

WYROK

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. Obecni: Przewodniczący Sędzia Pokoju J. de Rozprza Faygel, Ławnicy: W. Grott, Z. Częstochowski Sąd Pokoju I Okr. w Częstochowie na publicznem posiedzeniu dnia 9 lipca 1924 r. rozpoznawał sprawę Maszka Szumachera i in. oskarżonych z art. 19 ust. z dn. 2/VII 1920 r. i uznając winę oskarżonego Moszka Szumachera za udowodnioną na zasadzie § 119 U.P.K. i art. 19 mlj z dn. 2/VII 1920 r. między innymi

Postanawia:

Oskarżonego Moszka Szumachera lat 70 s. Marka za żądanie oczywiście nadmiernej ceny za materiał „Glanc” skazać na 50 zł. grzywny lub 7 dni aresztu i uiszczenie 5 zł. opt. sąd.

Na oryginalne właściwe podpisy.

Za zgodność: Sekretarz Sądu.

LeKazr-Dentysta Henryk Lejzerowicz

Przyjmuje codziennie od 9-7 wiecz. bez-przerwy

w lecznicy ul. Kilińskiego Nr. 3.

wejskie ze strony Kasy Skarbowej

Posiadacze legitymacji Kasy Chorych jak również urzędnicy państwowi korzystają z największych ulg.

Przy lecznicy miał się specjalna pracownia zębów strzyczyn.

Gramofon Ważne dla Pań!

dużego systemu 48 płyt do sprzedania

Wiadomość ul. św. Rocha Nr. 51 m. 3.

Kupię

pokój z kuchnią, lub większe mieszkanie w średnim czasie wraz ze stajnią i szopą Zgłoszenia do Adm. Gońca sub. „B. A.”

Domek

w dobrym punkcie handlowym sprzedam za 4.500 zł. mieszkanie zaraz do objęcia i 2-ji dam tanio spr. edam oraz młyn parowy z ziemią za 18000 złotych Przytem inne kupna Wiad. Warszawska 83 Zykowski od godz. 12-3 po poł.

Buchalter

bilanista ze znaomością ustaw podatkowych, organizuje ksiąg kowosc sporządza bilanse - przyjmuje prowadzenie ksiąg na gozdiny Oferty do Gońca pod „B. A.”

Zaginiony

wózek prosię m. odprawid-ic na miejsce w przeciwnym razie zwrócić się do policji Ost. Grosz ul. Piękna Nr. 2 Julja Wachowicz

Ważne dla Pań!

Kapeluszy wyczarzanym przedkim sposobem Kilińskiego 17 m. 6.

Kino-teatr „LEGUN”

do wynajęcia z a r a z Wiadomość II Aleja 35 m. 3.

2 pokoje i kuchnia przy Olsztyńskiej 40 Apteka Kasy Chorych dla J. M. Pośrednicy wyłączeni.

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią przy ul. Mokrej Nr. 14 odstąpię zaraz dozorca wskaze.

Świątyni interes sprzedam 15 morgowe gospodarstwo - nowy dom ze sklepem spożywczo fryzjerskim przy Pakulskiej Choroń, dwa kilometry od st. Pora.

Potrzebna inteligentna panna do dwójga dziecięcia przychońia Aleja Nr. 32 Weinbaum.

Zginęła ks. P. K. Ch. wyd. na imię Mieczysława Pływacza Nr. 33074